

## NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Dnia 23 Stycznia r.b. podczas wydarzonego pożaru w mieście Wierzbolowie, płomień ogarnął Dom drewniany tak, iż ledwo Gospodarze potrafili uratować się ucieczką, zostawiając w domu Dziecko. Nikt z obecnych nie odważył się dać pomocy nieszczęśliwemu Dzieciątku krzyczącemu i zostawionemu wśród płomieni, Kozak Dymitry Popow z pułku Majora Jsaiewa 4, nad Granicę Królestwa Pols. konsystującego przybył; skoro tylko usłyszał krzyk, nieszedząc własnego życia rzucił się w ogień, i szczęśliwie Dziecię bez najmniejszego uszkodzenia z płomieni wyrwał. — Podobnież dnia 15 Lutego 1820, roku gdy płomień objął Dom w mieście Bolesławie, Kozak nazwiskiem Stefan Łosiew z pułku Katasonowa, zostawione Żydowskie 4 letnie Dziecię z płomieni uratował. — Najjaśniejszy PAN, czyni szlachetne tych Kozaków nadgródzić raczył, dając każdemu potysiąc Rubli Assygnacyjnych i ozdobił medalem srebrnym znakiem za Spasienie Czełowieczeństwa.

Popis publiczny Uczniów Szkoły Woiew. Warsz. XX. Piłarów, rozpoczął się wczoraj, trwa przez dziś i jutro, rano i popołudniu. W Czwartek zaś Uczniowie Klasy VI składać będą examen dojrzałości.

Wczoraj kilkakrotnie deszcz padający niszczył nadzieje dnia widowiska P. Mahiera w Obozie, stoli wypogodziło się ku wieczorowi i pożądane nastąpiło widowisko. Niepewność pogody nie dopuściła zgromadzić się tylu widzów ile wprzeszły Wtorek, jednak było ich przeszło 30,000. Wspaniały Fajerwerk zakończył zabawę jedną zna-

der przyjemnych. —

Jzraelita 28 letni, posiadający kilka języków i rozmaite umiejętności, zostający dotąd w Handlu bławatnym, wzeszłą Sobotę w Kościele OO. Dominikanów przyjął chrzest S, dano mu imię Mieczysław.

Do Handlu Ziegler et Sturm przy ulicy Senatorskiej Nr: 460, przybył dzisiaj Pojazd wozową świeże holenderskie Śledzie z tego rocznego połowu.

JP. Nagel wynalazca wody Aromatycznej o której skutkach tyle osób dostatecznie się przekonało, wynalazł teraz Masse złożoną wchodzić z sokow wyciśniętych z różnych ziół pachniających i mydłań. Długie doświadczenie, wynagrodziły wynalazcy jego starania a skutek ie uwieścił. Już wiele Dań przekonało się iż ta Massa nad wszystkie inne bardziej nadaie skorze delikatność, i świeżość twarzy. Dostać jej można wskłazanie na Krak. Przed: N: 446 i u P. Grossa pod Kolumnami przy ulicy Miodowej.

Gdy gazety Zagraniczne iak wielką osobliwość doniosły iż w Węgrzech grad padał wielkości Kurzego iaia, właśnie wczoraj odebraliśmy równie niepokojącą wiadomość wydaną w naszym kraju przez List następujący, Dzień 17 Lipca r. b. zrzucił najokropniejszą szkodę w dobrach Krasne i wsiach przyległych. Zerwała się burza o godzinie wpół do 12tej przed południem, trwała, ciągle przez godzin 3 najprzerazliwszym grzmotem i biciem nieustannych piorunów. Grad wróżnym kształcie, kwadratowy, okrągły, oraz do pączków rozwijającej się centofelji podobny, wielkości Kurzego iaia, z ogromną falą spadł przez 18ie godzin (okrywając zie-

mie na cwiecie Łokcia) ciągle leżał: zabił on kilka sztuk bydła i wielką liczbę drobiu. Burza ta zajmowała najwięcej półtory mili kwadratowej, kreciła się w miejscu, tam i napowrót, po dwakroć wracała się, zniszczyła więcej 100 Famili; przez zupełne zabicie zbóż na polach Dworskich, Probošcza i Włościan, ani do zaprowadzenia zasiewów, ani do życia nie niepożostało. Smutny widok! patrzyło na chodzących po polu i rzewne łzy leiących! Kiedyż może najsmutniejszy los dotknąć człowieka, iak gdy się cieszy że używać owoców pracy swojej, iuż w krótkim będzie czasie! akleska jeszcze w krótszym wszystko niszczy? — Inny List z tamtych stron także wczoraj odebrany donosi iż burze wprzeciągu 6 dni w Obwodzie Prasnyńskim stały się przyczyną strat nienadgródzonych. Dnia 13 bni: wiatr obalił mnóstwo stodoł; tegoż dnia w Obwodzie Mławskim we wsi Dobrsku, piorun spalił Folwark, Gumnę i wszelkie zabudowania; tegoż dnia w Żlikach wieher porwał do 40 fur siano. Dnia 15 piorun spalił folwark w Magnuszewie, Posesor ledwie zdołał unieść szkatułkę zpieniędzy, lecz Gospodyni i 15 letnia Panienska iuż miały stać się pastwą płomieni, przebieżdziały tamten dy Rzeźnik z Pułtusza Kiiewicz wywalił drongiem sciane, i obie te Kobiety wyrwał z ognia, mają obie ręce i wcześniej twarze popalone. Najokropniejszy był dzień 17, Krasne, Węzewo i inne wsi okoliczne przez nadzwyczajne gradobicie utraciły całą iarzynę, pozabijał grad bydło i ptastwo. w Niektórych miejscach powódź tak nadzwyczajna powstała iakiej nikt nie pamięta!! —

Raczejwisty Radea stanu i Kawaler de B a j.



ków, obwieścił, iż na mocy zawartego kontraktu z rządem Król. Polsk: jest Dzierżawcą polowania w Ekonomji Warszaw: za wisłą i w obwodzie Stanisła: przeto bez jego pozwolenia nikomu tamże polować niewolno.

Jutro w sali Tow: Dobroc: P. Bamberg dała widowisko Fizyczne-Mechaniczne.

#### ROZMAITOŚCI.

Jarmarki tegoroczne na wełnę w Niemczech miały średnie, lecz nienajgorsze powodzenie. — We Włoszech od roku mniej niż zwykle zawarto związków małżeńskich. — Mówią iż Królewicz Pruski ma się żenić z Królową Bawarską Maksymilianą, która swej Katolickiej Religji niezmieni. — Do Ratyżbony przeprowadzone kilkunastu Studentów którzy naczytawszy się różnych romansów o Rozbojnikach, chcieli także zostać złoczyńcami, zaczęli swój zawód od kradzieży zegarków, w czasie processji, a potem mieli zamiar udać się do licznej bandy Rabusiów będących w lasach Czeskich, lecz wczesnie ujęto tych małych łotrów — w Frankforcie papiery Austr: nieco podniosły się w cenie, co dało powód do domysłu iż pokój się utrzyma; lecz na mniemaniu tamecznych Kupców mało można polegać, bo większa ich połowa dla spekulacji trzyma się strony Tureckiej; mimo tego opinia ogólna Niemców sprzyja Grekom, i gdyby ci żądali w Niemczech pożyczki pieniężnej, bardzo to korzystnie otrzymać mogą. — List odebrany d. 20 Czer: w Wenecji z Korfu donosi o zwycięstwach Suljetów nad Churszyd Baszą, który utracił tak w zabitych iako też wziętych w niewolę do 7000 Ludzi. Donoszą że rząd Austr: zakazał z Tryestu dowozić Turkom żywności, a Francuzi żądają aby Turcy wynadgrodzili

wszelkie szkody jakie Kupcy Fram: ponieśli przy zniszczeniu Wyspy Selo. Gdy mordowano Scjetów w Stambule, i jeden z nich uciekł do pałacu Posła Angielsk: lecz Turcy porwali go i tamtą i na bramie pałacu tegoż Posła powiesili! — Motta Grecka ciągle odnosi korzyści nad Muzułmanami.

Do Kraiów Ojca S: ciągle przybywają Grecy i pod łagodnym Hładem szukają swobodnego życia, co im jest z wszelką Chrześcijańską Ludzkością zapewnionem, gdy przeciwnie Anglicy na wyspach Jońskich niedają powstańcom żadnego przytułku. — Król Hiszpań: d. 27 Czerwca przybył do Madrytu i osobiście zamknął obrady Kortezów; według mowie zastanawiał się nad interesami skarbowemi i zachęcał do spokojności. Gdy powracał do pałacu wołano „niech żyje Król Konstytucyjny“, lecz niektórzy z społecstwa zaczęli rzucać kamieniami na Gwardję i wołać niech żyje Riego! z czego powstał rozruch, w którym zabito jednego z Oficerów.

#### PZYJECHALI DO WARSZAWY.

Ciołkowski Dominik Oby: z Kopytkowa.  
Potocka Jenerało: z Kter.  
Jzbiński Kazimierz Dzie: z Zaborowa.  
Mysłowski Adam Oby: z Domasze.  
Osiński Marcin Dzie: z Czyżewa.  
Skarżyński Tomasz Dzie: z Popowa.  
Dołgorukow Xże Kornet.  
Jawornicki Enstachy Oby: z Ob: Siedleckie.  
Ostaszewski Józef Oby z Pułtowa.  
Kozimian Kaietan Radca z Lubelskiego.  
Rembowski Franciszek Poss: z Radzisk.  
Nowicki Komini: z Nura.

#### DONIESIENIA.

Magazyn stroiów i robót sukien Damskich, i Pani Zawadzkiej, przeniesiony został z do-

mu Nr: 454, do domu Nr: 429 na Krakowskim Przed: wprost ulicy Bednarskiej; gdzie kontynuować się będzie robota, podług nowych Mód, z akuracnością i za mierną cenę.

Kto onegdaj zostawił w Saskim Ogrodzie Parasol, odbierze go w Redakcji Kurjera.

Niżej podpisany nowo osiadły Fabrykant Fortepjanów, zamieszkały pod Nr: 720 przy ulicy Leszno, uwiadamia Publiczną: iż w celu tym poświęca się w każdym razie do usług Przeswiet: Public: — Tomasz Max.

Dnia 25 m: i r: b: o godzinie 10 zrana przy ulicy Żywej Nr: 2016, Cegły w piecu połowym 38000, Dachówki palonej 4,000, a przy ulicy Taniej Nr: 2028, Konie, Wozy: i różne sprzęty gospodarskie przez Publiczną Licytacją sprzedane zostaną. Wojciech Ruciński

Przed dni kilku kąpiącemu się w łazienkach na ulicy Grzybowskiej, nowo przez P. Szubertową wystawionych zegar! na goździku tam zawieszony, i przez zapomnienie zostawiony zegarek złoty; u tegoż zegarka cyferblat jest przysnięty, na znaku godziny 11 i kopertą wypukłej rzeźby. Ktoby o tym zegarku wiedział, i chciał go mieć właścicielowi powróconym, raczy o tym uwiadomić Murgrabiego domu przy ulicy Rymarskiej Kasztelana Hrab! Osolińskiego na Tłomackim pod białym Orłem, a oprócz wdzięczności odbierze przyzwoitą nagrodę.

Jeżeli by kto w okolicach Warsz: miał do zbicia Bażanty zwyczajne, złote lub srebrne, niech o tem równie iako i o cenie każdej pory, listownie Redakcji Kurjera, lub W. Bentkowskiemu mieszkającemu w własnym domu przy ulicy Nowy Świat N: 1254. doniesie. Teatr. Dziś wzwyczajnym Teatrze Opera Culnara i Kom: Dwaj Grenadierowie.